

11 przykazanie. Abyście się wzajemnie nienawidzili

21 lipca 2015

Abyście się wzajemnie nienawidzili i nie zapominali o wzajemnym opluwaniu.

Naprzód Lemingi, nienawidzić wam PiS-iorów po wsze czasy. Na co czekacie PiS-iory, odwzajemnijcie nienawiść lemingów trzykrotnie. Brać się wszyscy za wzajemne opluwanie. Media lewe i prawe – prawicowe i lewicowe utorują wam drogę i wskażą wam właściwe, poprawne politycznie techniki. Pamiętajcie, że na waszej nienawiści, oparte jest trwanie obecnego systemu. Wasi politycy, obrażając się wzajemnie, wskazują wam przecież, jak to najlepiej czynić. Oni sami zaś w międzyczasie, wspólnie i zgodnie inkasują dziesiątki tysięcy złotych za swój wysiłek, liczony w kilometrach. Robią kasę jak się tylko da, robiąc was wszystkich przy okazji w balona. Nic to jednak, media wam wytłumaczą wszystko. Układ trwa, a to jest przecież najważniejsze. Będzie zapewne, nowa okazja do wzmożenia waszej nienawiści.

Pamiętajcie, punkt widzenia zależy od miejsca siedzenia.

Zasiadźcie więc wszyscy przed waszymi telewizorami. Każdy z was, zobaczy tam to – co chce zobaczyć. Gwarantowane!

Nowy temat, nowy dzień, nowe przed wami zadania. Do dzieła!

Naprzód Lemingi, nienawidzić wam PiS-iorów po wsze czasy.

Na co czekacie PiS-siory, odwzajemnijcie nienawiść lemingów trzykrotnie.

Brać się ponownie wszyscy, za wzajemne opluwanie.

„Polskie media” lewe i prawe – prawicowe i lewicowe, utorują wam drogę i wskażą wam właściwe, poprawne politycznie

techniki. Pamiętajcie, że na waszej nienawiści, oparte jest trwanie tego systemu. Na waszej nienawiści, oparte jest założenie że zajęci wzajemnym opluwaniem nie będziecie w stanie już myśleć sami za siebie, potem zaś wspólnie.

Zapomnicie o tym, że Polska, przystępując do EU oraz paktu NATO – miała nadzieje, że tym zagwarantuje sobie nienaruszalność swoich granic i bezpieczeństwo zarówno militarne jak i gospodarcze.

Polska, odnosząc przez pewien czas niewątpliwe sukcesy w rozwoju naszej gospodarki, naraziła się Niemcom i Rosji. W interesie tych dwóch naszych sąsiadów, nigdy nie była i nie jest, mocna – stabilna ekonomicznie, gospodarczo Polska. Dla tych krajów, stanowimy poprzez swoje geograficzne położenie i posiadane surowce naturalne – szczególnie w formie dostępnej eksploatacyjnej „energii”, realne zagrożenie dla ich własnych, gospodarczych interesów.

Nienawidząc się nawzajem, nie będziecie w stanie nawet zauważyć najbardziej oczywistych faktów:

1. Totalnym ekonomiczno-gospodarczym absurdem jest, aby kraj mający tak duże złoża węgla kamiennego, brunatnego i gazu łupkowego był importerem energii.
2. Sztucznie stworzoną jest „konieczność” budowania w Polsce elektrowni atomowej.
3. Jest rok 2015 i istnieją dostępne technologie „czystego” ekologicznie spalania węgla w celu uzyskania energii elektrycznej.
4. Pomiedzy bajki można włożyć, głoszone celowo ekonomiczne idiotyzmy, że wydobycie węgla który mógłby być zamieniany w energię dosłownie w miejscu wydobycia na powierzchnie ziemi, jak to jest stosowane-praktykowane na ogromną wręcz skale w USA, jest „nieopłacalne”.

Doszło do tego, że wmówiono polskiemu narodowi te celowe kłamstwa, za pomocą mediów i cichego przyzwolenia przekupionego a czasem wręcz zastraszanego utratą etatów – świata polskiej nauki.

Mając własną – tańszą od europejskiej energię, Polska nie byłaby importerem energii z Rosji. Następnie dzięki wspomnianej swojej „tańszej” energii, szybko mogłaby się stać, realnym konkurentem dla Niemiec, jako producent – eksporter gotowych produktów. Te właśnie względy czysto ekonomiczne, spowodowały ponowne zacieśnienie Niemiecko-Rosyjskich zakulisowych „starań” aby zniszczyć nasz kraj. Co najmniej „naiwne” są jakiekolwiek „wątpliwości”, co do ich wspólnych celów i dążeń.

Co tam jednak fakty, o tym że jest w Polsce coraz gorzej każdy wie. Wiedząc, rzadko zastanawia się jednak dlaczego tak jest, bowiem zna „winnych”. Zapewne, winni temu są Lemingi lub PiS-iory.

Kwestia polsko-polskich poglądów. Punkt waszego widzenia bowiem, zależy od miejsca siedzenia, lub od kierunku nienawidzenia.

Polskę opuściło już kilka milionów, najczęściej jej młodych obywateli. Wyjechali, szukając chleba i lepszych warunków do życia. Może kiedyś, w nowym dla nich kraju, schodząc z rusztowania lub odchodząc od maszyny, zmywaka... spotkają na emigracji...

Autorstwo: Fatamorgan

Źródło: Neon24.pl